

Premier Jamajki przed sądem za wprowadzenie stanu wyjątkowego

9 grudnia 2022

Jak informuje CNN, władze Jamajki wprowadziły stan wyjątkowy w 9 z 14 regionów. W ten sposób chcą walczyć z przestępczością – w ostatnich latach odsetek morderstw na wyspie znacząco wzrósł.



Jamajka ma jeden z najwyższych wskaźników morderstw spośród państw karaibskich – 47 zabójstw na 100 tysięcy mieszkańców. Dla porównania w Polsce jest to 0,7 na 100 tysięcy obywateli. W związku z tym władze wyspy postanowiły podjąć działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa w regionie. Jak podaje CNN, w 9 z 14 regionów wprowadzono stan wyjątkowy. Ograniczenia będą obowiązywać m.in. w Clarendon i Hanover, a także częściach Kingston i Saint James, gdzie jest położony popularny wśród turystów kurort Montego Bay.

Po wprowadzeniu stanu wyjątkowego władze zyskują wiele nowych uprawnień. Możliwe będzie m.in. przeszukiwanie domów i mieszkań bez nakazów sądowych, a także aresztowanie obywateli. Ostre przepisy w tym zakresie budzą sporo kontrowersji.

Po tym, jak stan wyjątkowy ogłoszono w połowie listopada w części regionów, Sąd Najwyższy Jamajki orzekł, że władze naruszyły liczne prawa obywatelskie aresztując mieszkańców bez wyraźnej przyczyny. „Wszyscy Jamajczycy powinni móc cieszyć się okresem świątecznym, w pełni bezpiecznym i wolnym od przemocy. Mamy do czynienia z naprawdę poważnymi zagrożeniami kryminalnymi i musimy użyć wszystkich dostępnych nam uprawnień” – wytłumaczył premier Jamajki Andrew Holness.

Premier Jamajki dodał również, że dalszy wzrost wskaźnika zabójstw może doprowadzić nawet do upadku państwa.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Wprost.pl, MagnaPolonia.org

Źródło: MediaNarodowe.com